

Protokół
z posiedzenia Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego
odbytego w dniu 27 kwietnia 2011 r.

Posiedzeniu przewodniczył **Radny Radosław Sujak** - Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego. Nieobecny Radny Adam Przybysz. Lista obecności członków komisji stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

Agnieszka Czarnolewska	- Sekretarz Gminy
Sławomir Kulczyński	- Skarbnik Gminy
Donata Kudła	- Główna Księgowa ZGKiM
Kazimierz Stuczyński	- Z-ca Dyrektora ZGKiM

TEMATYKA POSIEDZENIA:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie jego porządku.
2. Zapoznanie się ze stanem przygotowań do obchodów Dni Krosna Odrzańskiego.
3. Analiza sytuacji finansowej Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Krośnie Odrzańskim.
4. Wolne wnioski i zapytania.

Do pkt.1

Otwarcia posiedzenia dokonał Radny Radosław Sujak – Przewodniczący Posiedzenia, który powitał radnych i zaproszonych gości. Następnie przedstawił porządek posiedzenia. Zaproponował zmianę porządku tj. przestawienie punktu 3. Analiza sytuacji finansowej Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Krośnie Odrzańskim na początek posiedzenia.

W głosowaniu 4 osoby (nieobecny Radny Adam Przybysz) opowiedziały się „za” porządkiem posiedzenia wraz ze zmianami.

Do pkt. 2

Radny Robert Maciąg odniósł się do powierzchni mieszkań. Zapytał ile naprawdę wynosi ich powierzchnia, gdyż z przedstawionych informacji wynika, że jest to 19 tys. m², natomiast we wniosku o dotację jest to suma prawie 21 tys. m².

Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński powiedział, że jest to szacunkowa, średnia liczba metrów. Mieszkania są sprzedawane ale też ich liczba może wzrosnąć, tak jak to było w przypadku obiektu na ulicy Chrobrego. Jeżeli powierzchni jest mniej, to dotacja jest zwracana. W zeszłym roku była to suma 9 tys. zł.

Główna księgowa ZGKiM Donata Kudła dodała, że plan jest sporządzany we wrześniu lub październiku i są to dane szacunkowe.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński stwierdził, że faktycznie w tym roku liczba metrów jest o 2 tys. m² mniejsza.

Radny Robert Maciąg stwierdził, że tendencja jest taka, iż metrów jest mniej, czyli dotacja też byłaby mniejsza.

Główna księgową ZGKiM Donata Kudła wyjaśniła, że do 31 stycznia z dotacji trzeba się rozliczyć. Ewentualna różnica zostaje zwrócona do Gminy.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński powiedział, że w przedstawionych informacjach brakuje danych dotyczących lokali gminnych we wspólnotach obsługiwanych przez obcych zarządców.

Radny Radosław Sujak powiedział, że dotacja 217 tys. zł została przyznana na podstawie konkretnych danych. Tutaj natomiast widoczne są pewne rozbieżności pomiędzy tym co jest w dokumentach a stanem faktycznym.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński wyjaśnił, że informacje zostały przygotowane na podstawie zapytań przesłanych przez Radnych, które było konkretnie sformułowane.

Radny Radosław Sujak stwierdził, że dzisiejsza analiza jest potrzebna, aby została przyznana dotacja.

Radny Robert Maciąg zapytał o informacje nt. planowanych kosztów obsługi prawnej. Została podana suma 14.300 zł natomiast pensja wynosi 1.475 zł razy 12, co daje sumę 17.700 zł.

Główna księgową ZGKiM Donata Kudła wyjaśniła, że jest to ujęta kwota netto, VAT nie stanowi kosztów ponieważ zostaje zwracany.

Radny Robert Maciąg zapytał co to jest zastępstwo procesowe, którego koszt wynosi 3 tys. zł.

Główna księgową ZGKiM Donata Kudła odpowiedziała, że chodzi o sytuacje kiedy sprawy trafiają do sądu np. w przypadku niezapłaconych należności przez lokatorów. Wówczas niewielkie kwoty ok. 60 zł. są wypłacane radcy prawnemu. Po ściągnięciu od dłużnika kwoty te wracają.

Radny Radosław Sujak zapytał z czego wynika różna stawka od metra kwadratowego dla zarządców.

Główna księgową ZGKiM Donata Kudła odpowiedziała, że ZGKiM nie ma większego wpływu na te stawki. To zarządcy dyktują ceny. Jeżeli są to większe wspólnoty to jest to mniejsza kwota. Zależy to również od tego czy są zaciągnięte kredyty.

Radny Robert Maciąg zapytał czy miesięczne dopłaty do wspólnot, których udział ma ABM wynoszą 6 tys. zł.

Główna księgową ZGKiM Donata Kudła potwierdziła, że jest to kwota 6 tys. zł.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński poinformował, że powierzchnia mieszkań komunalnych we wspólnotach administrowanych przez innych zarządców wynosi 20.943,47 m² na stan z końca lutego.

Radny Robert Maciąg poruszył kwestię informacji o zawartych przez ZGKiM umowach cywilnoprawnych, np. w przypadku zakładu usług kominiarskich, na ten rok przewidziana jest mniejsza stawka, niż w latach ubiegłych.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński wyjaśnił, że stawka zależała od metrażu budynków, który się zmniejszył. Ponadto w tym roku odbył się przetarg na tę usługę i ZGKiM wywalczył niższą cenę.

Radny Robert Maciąg powiedział, że tak naprawdę zmniejszyła się cena. Ponadto w przypadku firmy Unisoft nastąpił wzrost z 800 zł. na 1.000 zł. Z czego wynika ta opłata.

Główna księgowa ZGKiM Donata Kudła powiedziała, że są to programy specjalistyczne. Pobierana jest stała opłata za aktualizację programów, nadzór nad ich pracą.

Radny Robert Maciąg stwierdził, że Zakład ma kłopoty, aby zarobić sam na sobie. Trzeba oszczędzać aby firma przetrwała. Być może Zakład mógłby zaoszczędzić ileś set tysięcy złotych w roku.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński poinformował, że chciano zmienić program do obsługi ABM. Jednak koszt wykupu licencji na nowy program wynosi 28 tys. zł.

Radny Radosław Sujak powiedział, że z przedstawionych informacji wynika, że pensja dyrektora w skali roku wzrosła o 18 tys. zł.

Sekretarz Gminy Agnieszka Czarnolewska wyjaśniła, że wzrost ten związany jest z nagrodą jubileuszową.

Radny Radosław Sujak zapytał jak sytuacja wygląda w tym roku, kiedy pensja Dyrektora Rojka nie jest mu wypłacana.

Główna księgowa ZGKiM Donata Kudła powiedziała, że w tym roku są oszczędności. Pieniądze nie są wykorzystywane.

Radny Robert Maciąg zapytał co by było gdyby Dyrektor normalnie dostawał pensję. W tej chwili ZGKiM posiada dodatkowe środki z tytułu nie wypłacanej pensji.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński stwierdził, że gdyby nie te środki, to Zakład miałby większe problemy.

Radny Robert Maciąg dodał, że trzeba się zastanowić jak Zakład ma funkcjonować. Co się stanie, gdy Gminie zabraknie pieniędzy na dotacje.

W tym miejscu **Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński** wyjaśnił, iż wcześniej podał błędne dane. Powierzchnia mieszkań komunalnych we wspólnotach administrowanych przez innych zarządców wynosi 1.493,97m² a nie jak wcześniej podał 20.943,47m².

Radny Radosław Sujak stwierdził, iż podczas jednej z rozmów z Panem Stuczyńskim, ten powiedział mu, iż wie, że dotacja i tak nie załatwi problemu. Jest to istotna informacja. Przeczytał dane dostarczone przez Z-ce Dyrektora ZGKiM nt. mieszkań komunalnych administrowanych przez ABM w rozbiciu na poszczególnych właścicieli budynków.

Radny Robert Maciąg zapytał czy nie ma możliwości porozumienia się z właścicielami lokali i rezygnacji z pojedynczych mieszkań.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński odpowiedział, iż dąży się do tego, aby zrezygnować z pojedynczych lokali. Ponadto dodał, iż na podstawie uchwały Rady Miejskiej o 4 letnich podwyżkach miał nastąpić 10% wzrost czynszów. W związku z tym założono, iż z tego tytułu nastąpią wpływy w kwocie ok.100 tys. zł. i wystąpiono o dotację w kwocie 200 tys. zł. Tak naprawdę powinna ona wynosić 300 tys. zł. W tej chwili z powodu nie wypłacanych pensji Dyrektorowi Rojkowi jest wpływ w kwocie 60 tys. zł.

Radny Radosław Sujak zauważył, iż zatrudnionych jest 3 dozorców. Zapytał czy nie zastanawiano się czy w zamian nie wynająć firmy ochroniarskiej.

Główna księgowa ZGKiM Donata Kudła odpowiedziała, że w ramach zatrudnienia dozorców, wykonywany jest obowiązek zatrudnienia w ramach opłaty na PFRON.

Sekretarz Gminy Agnieszka Czarnolewska stwierdziła, że może lepiej zatrudnić firmę zewnętrzną, która ma status firmy zatrudniającej osoby niepełnosprawne. Wówczas zapłacenie faktury za usługi tej firmy powoduje wypełnienie obowiązku opłaty na PFRON. Ponadto ZGKiM nie miałby problemu ze zwolnieniami, urlopami. Warto byłoby zastanowić się czy koszt firmy nie byłby mniejszy.

Radny Robert Maciąg stwierdził, iż zatrudnienie dozorców kosztuje 60 tys. zł. rocznie. Koszt wynajęcia firmy mógłby być mniejszy.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński odpowiedział, że zastanowi się czy nie lepiej byłoby zatrudnić firmę ochroniarską.

Radna Magdalena Wlazło poinformowała, że wskaźnik płynności nie ma wzorcowych wartości. Wzorcowa wartość wynosi od 1,2 do 2. Natomiast w ZGKiM przekracza 2. Szukanie oszczędności to ostatnia deska ratunku. Zapytała ile procent wynosi ściągalskość.

Radny Robert Maciąg dodatkowo zapytał jak wyglądało to na przestrzeni 2-3 lat. Zadłużenie wynosi 1,5 mln zł.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński odpowiedziała, że umarzanie i odraczanie długów zakłóciło ściągalskość. ZGKiM powrócił do ściągalskości sprzed 3 lat. Zadłużenie wzrosło o 300 tys. w porównaniu do zeszłego roku.

Główna księgowa ZGKiM Donata Kudła dodała, że ponadto negocjowano z lokatorami spłaty długu na innych warunkach. 500 tys. zł. to suma długów odroczonej, zawieszonych w ratach. Nie zdało to egzaminu. Spłaty nie wynosiły nawet 10%. Zostało to przywrócone na konto czynszów. Spłaty wynoszą 130-140 tys. zł. Miesięcznie przybywa 20 tys. zł. niezapłaconych czynszów.

Radna Magdalena Wlazło zapytała ile osób zajmuje się windykacją.

Główna księgowa ZGKiM Donata Kudła odpowiedziała, że jest to 1 osoba.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński dodał, iż rozpoczęto zgłaszanie do rejestru dłużników. Jednak w dalszym ciągu zadłużenie zwiększa się.

Radny Robert Maciąg stwierdził, iż dotacja pokrywa niezapłacone czynsze. W związku z tym zadłużenie nie jest ściągane. Zapytał jakie są pomysły na rozwiązanie problemu nie płacenia czynszów. Zapytał czy w zasobie są wolne mieszkania. Może należy eksmitować dłużników z lepszych mieszkań do gorszych.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński stwierdził, że takie czynności są wykonywane. Jednak problem jest w ludziach, którzy mają świadomość, że nie muszą płacić.

Radny Robert Maciąg zapytał czy w przypadku, gdy osoba otrzymuje świadczenia z OPS-u, czy nie można przejmować tych pieniędzy w zamian za czynsz.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński powiedział, że ponad 30% pieniędzy, które otrzymuje ZGKiM pochodzi z dodatków mieszkaniowych, które są przyznawane mieszkańcom.

Radny Robert Maciąg zapytał jak wygląda sprawa opłat za wodę, elektryczność w takich mieszkaniach.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński stwierdził, że najlepsza sytuacja jest w barakach w Marcinowicach, ponieważ tam prąd wykupuje się za pomocą karty. Wodę można odciąć tylko teoretycznie, ponieważ inni mieszkańcy, którzy płacą również by jej nie mieli. Nie można odciąć pojedynczego mieszkania. Tylko w dwóch przypadkach mieszkańcy sami rozliczają się za wodę – na ulicy Chrobrego w dwóch budynkach oraz na ulicy Piastów. W pozostałych przypadkach ZGKiM płaci za wodę. W takich mieszkaniach nie wykonywane są remonty, chyba że jest to związane z awarią.

Radny Robert Maciąg stwierdził, że w takim razie ZGKiM wychodzi na 0. Ludzie nie płacą czynszów, ale też ZGKiM nie inwestuje w te mieszkania.

Główna księgowa ZGKiM Donata Kudła zaprzeczyła. Remonty mieszkań są obowiązkiem lokatorów. ZGKiM ponosi natomiast koszty obsługi administracyjnej.

Radny Robert Maciąg stwierdził, że w takim razie dotacja pokryje jedynie długi za nie zapłacone mieszkania.

Radna Magdalena Wlazło zapytała czy nie ma możliwości odpracowania długów przez mieszkańców.

Radny Robert Maciąg zapytał czy jest na to jakiś pomysł, ponieważ długi za niezapłacone czynsze cały czas wzrastają.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński odpowiedział, że należy takich lokatorów eksmitować, albo przenosić ich do baraków socjalnych, które generują najmniejsze koszty. Ponadto trzeba sprzedawać pojedyncze mieszkania w poszczególnych wspólnotach.

Radny Radosław Sujak zaproponował, aby dłużnicy odpracowywali zaległości finansowe poprzez pracę na rzecz ZGKiM np. w postaci remontów.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński odparł, iż stan techniczny mieszkań i budynków by się poprawił, jednak nie ma w tym zysku. Poza tym są jeszcze koszty zakupu materiałów budowlanych.

Radny Robert Maciąg powiedział, że trzeba znaleźć na to jakiś pomysł. Nie można czekać aż dług będzie wzrastał.

Z-ca Burmistrza Grzegorz Garczyński zapytał czy wiadomo w jaki sposób rozwiązuje się ten problem w innych gminach.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński odpowiedział, że w innych miastach jednostki podobnie otrzymują dotacje, chyba że mają inną działalność zarobkową.

Radny Radosław Sujak poruszył kwestię sprzedaży butli z gazem. Nie ma z tego zysku. Zarabia się tylko na pensję dla pracownika. Jeżeli nie generuje to zysków, to może należy zlikwidować tę działalność.

Radny Robert Maciąg stwierdził, że Zakład dokłada do tej usługi.

Główna księgowa ZGKiM Donata Kudła powiedziała, że nie koniecznie. Sprzedaż gazu zmniejsza koszty zakładowe. Im więcej działalności, to koszty się rozkładają. Widoczna jest jednak tendencja malejąca sprzedaży gazu. Jednak taka usługa zapisana jest w statucie Zakładu. Głównie chodzi o mieszkania na piętrach. Pracownik ZGKiM wnosi butle na wyższe kondygnacje.

Radny Robert Maciąg poinformował, że do ceny butli doliczany jest transport i wynosi ona o ok. 10 zł więcej niż gdzie indziej. Może lepiej byloby sprzedawać go na miejscu, po niższej cenie.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński stwierdził, że w Zakładzie nie ma w tej chwili decydenta. Może należy te zdanie zlikwidować w Statucie.

Radny Robert Maciąg zaproponował, iż może trzeba sprzedać auto do rozwożenia butli i sprzedawać je na miejscu w Zakładzie, wówczas jej koszt byłby mniejszy.

Główna księgowa ZGKiM Donata Kudła powiedziała, że Zakład nie dokłada do tej usługi. W jakimś stopniu sprzedaż gazu pokrywa koszty zakładowe, które wynoszą ok. 18%.

Radny Robert Maciąg zapytał jaka byłaby cena gazu, gdyby go nie rozwozić a sprzedawać na miejscu. Czy byłaby ona konkurencyjna?

Główna księgowa ZGKiM Donata Kudła odpowiedziała, że sprzedając butle z gazem na miejscu w Zakładzie cena wynosi ok. 54 zł.

Radny Radosław Sujak poruszył kwestię taboru w ZGKiM. Poinformował, iż 2-3 tyg. temu wraz z radnym Maciągiem i Burmistrzem Markiem Cebulą był na terenie Zakładu. Stwierdził, iż w większości tabor składa się ze złomu, który nie jeździ. Przeznaczony jest on do likwidacji. Ponadto na terenie Zakładu panuje duży bałagan, brud w magazynach. Część placu zajmuje Spółka Wodno-kanalizacyjna, jednak nie jest to jedno wyznaczone miejsce. Zapytał czy jest jakiś plan co zrobić z niesprawnym taborem. Może należałoby go sprzedać na złom. Poinformował, że po wizytacji została sporządzona notatka.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński zapewnił, że zostaną podjęte właściwe kroki.

W tym miejscu obrady opuścił Radny Mariusz Grycan.

Radny Robert Maciąg stwierdził, że po opróżnieniu budynków z przestarzałego sprzętu i złożeniu go w jednym miejscu można by je wynająć.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński zapewnił, że w tym kierunku robione były przymiarki. Jednak sprzęt trzeba najpierw uporządkować i zorganizować przetargi aby go sprzedać.

Radny Robert Maciąg zapytał, odnośnie schematu organizacyjnego ZGKiM, co to jest dział remontowo-budowlany.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński odpowiedział, że na schemacie ten dział powinien być zlikwidowany, ponieważ faktycznie go nie ma. Zajmował się konserwacją.

Radny Robert Maciąg powiedział, że w takim razie nie potrzeba kierownika i zastępcy kierownika działu, który nie funkcjonuje. W tej chwili 7 osób zarządza 7 ludźmi. Trzeba się zastanowić czy potrzeba aż tyle administracji. 8 osób zatrudnionych jest w administracji a 7 pracuje fizycznie.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński wyjaśnił, iż 3 osoby obsługują wspólnoty mieszkaniowe, dodatkowo mistrz, który też je obsługuje od strony technicznej. Trzeba natomiast zmienić strukturę, aby przedstawiała stan faktyczny.

Radny Robert Maciąg stwierdził, iż widzi fikcyjne etaty.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński odpowiedział, że nie ma fikcyjnych etatów. Powiedział, że Krosno podzielone jest na 2 części. Kierownik obsługuje wspólnoty ale też obsługuje mieszkania. Mistrz natomiast obsługuje tylko mieszkania.

Radny Robert Maciąg stwierdził, że tu też są widoczne problemy Zakładu.

Główna księgowa ZGKiM Donata Kudła poinformowała, że 3 osoby zajmują się zarządzaniem wspólnotami, 2 osoby są od administrowania budynkami, 3 osoby obsługują jednych i drugich od strony technicznej, 1 osoba nadzoruje ekipę remontową. Wszystkie te osoby zatrudnione są pod

pojęciem ABM. Dodała, że nie można zlikwidować etatu księgowej, gdyż jest mnóstwo rachunków, faktur.

Radny Robert Maciąg stwierdził, że aby Zakład funkcjonował to musi posiadać sprawny tabor. W tej chwili Zakład nie jest w stanie spłacać rat leasingowych płynnie. Trzeba zainwestować w sprzęt kosztem zatrudnienia.

Sekretarz Gminy Agnieszka Czarnolewska zaproponowała aby usługi zduńskie, blacharskie zlecać firmom z zewnątrz, wówczas nie będzie potrzeby zatrudniania tylu osób w administracji.

Radny Radosław Sujak stwierdził, że trzeba zrobić audyt pracowników w administracji.

Radny Robert Maciąg zauważył, iż w tej chwili brakuje sprzętu, którym można by pracować. ZGKiM odeszły już takie zadania jak sprzedaż wody, za chwilę gazu. Metrów do administrowania również jest coraz mniej, a struktura administracyjna ciągle jest taka sama. Zatrudnionych jest 3 brukarzy a zadania w gminie przekazywane są na przetargi.

Główna księgowa ZGKiM Donata Kudła stwierdziła, że Zakład nie może stanąć do przetargu.

Skarbnik Gminy Sławomir Kulczyński wyjaśnił, że Zakład może stanąć do przetargu. Zakładowi ZGKiM można zlecić pewne zadania, nie potrzebny jest przetarg.

Sekretarz Gminy Agnieszka Czarnolewska powiedziała, że stawki przedstawione przez ZGKiM są wyższe niż innych firm. Wynika to zapewne z tego, iż doliczane są koszty ogólnozakładowe.

Główna księgowa ZGKiM Donata Kudła poinformowała, że do usług nie jest dodawany zysk. Doliczane są natomiast koszty własne w granicach 18-20%. Składają się na nie płace, fundusz socjalny. Na ogół firmy prywatne zatrudniają ludzi za najniższą płacę. Wówczas w przeliczeniu koszty zakładów prywatnych są mniejsze.

Radny Robert Maciąg zauważył, że zarządzanie zielenią można zlecić, wywóz śmieci można zlecić innym firmom, to po co w ogóle ZGKiM.

Sekretarz Gminy Agnieszka Czarnolewska powiedziała, że potrzebny jest Zakład Gospodarki Mieszkaniowej. Główny problem polega na tym co zrobić z Zakładem Gospodarki Komunalnej. Poinformowała, że Prezydent Zielonej Góry Kubicki zaproponował aby zlecić wszystkie zadania związane z gospodarką mieszkaniową i sportem do jednostek podległych, aby się nie dublowały z wydziałami urzędów.

Radny Robert Maciąg stwierdził, że należy się zastanowić czy zlecać wszystko czy wykonywać zadania i na nich zarabiać.

Radny Radosław Sujak zapytał czy gmina ma obowiązek segregacji śmieci. Ponadto czemu remonty dróg, chodników nie są zlecane Zakładowi.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Planowania Przestrzennego Ryszard Słupski odpowiedział, że pracownicy ZGKiM nie wyrabiali się w czasie, jest ich za mało zatrudnionych oraz są drożsi. Firmy prywatne robią to taniej, szybciej.

Radny Radosław Sujak zauważył, że lepiej zatrudnić firmę prywatną i mieć coś dobrze zrobione.

Radny Robert Maciąg zauważył, że istnieje pytanie czy ZGKiM jest w ogóle potrzebny.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Planowania Przestrzennego Ryszard Słupski zauważył, że ZGKiM sprawdza się np. w przypadku postawienia znaku. Tutaj ważny jest czas, koszty usługi są

podobne. Ponadto w firmie, która startuje w przetargu, nie sprawdza się czy ludzie nie pracują ponad normę, czy przestrzegane jest prawo pracy.

Sekretarz Gminy Agnieszka Czarnolewska zauważyła, że może warto zmienić zakres usług ZGKiM aby przynosiły one zysk.

Radny Robert Maciąg zapytał co w danej chwili wykonują brukarze.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński powiedział, że zakres obowiązków pracowników jest różny. Mają elastyczny zakres pracy, zastępują także innych pracowników.

Sekretarz Gminy Agnieszka Czarnolewska zapytała jaki jest pomysł, aby ZGKiM był konkurencyjny i zlecać mu zadania zamiast firmom prywatnym.

Główna księgowa ZGKiM Donata Kudła powiedziała, że Zakład musi mieć pewność, że usługi zostaną mu zlecone. W takim przypadku można zatrudniać pracowników na umowę o dzieło.

Radny Robert Maciąg zauważył, że z dostarczonych danych wynika, że dozorca pracuje na ¼ etatu, a otrzymuje wynagrodzenie za ½ etatu.

Główna księgowa ZGKiM Donata Kudła wyjaśniła, że jest on wynagradzany za wypracowane godziny. W zależności od tego ile godzin przepracuje w danym miesiącu.

Sekretarz Gminy Agnieszka Czarnolewska stwierdziła, że może lepiej dać nadgodziny pozostałym pracownikom.

Główna księgowa ZGKiM Donata Kudła powiedziała, że przyjrzy się temu etatowi. Dodała, iż nadgodziny są wypłacane dopiero od pełnego etatu.

Radny Radosław Sujak zauważył, iż maksymalnie można przyznać premie wynoszącą 400% wynagrodzenia. Większość pracowników otrzymuje właśnie maksymalne kwoty premii. W tym miejscu odczytał treść paragrafu 2 pkt. 5 oraz paragrafu 7. Stwierdził, że w takich przypadkach pracownik nie powinien otrzymywać tak wysokiej premii.

Sekretarz Gminy Agnieszka Czarnolewska powiedziała, że dodatek specjalny w Urzędzie wynosi do 40% płacy zasadniczej i dodatku funkcyjnego, w ZGKiM jest to do 60% płacy zasadniczej. Zapytała z czego wynika ta różnica. Dodała, iż dodatek funkcyjny przysługuje 11 osobom. Przysługuje on za zarządzanie ludźmi bądź za zakres pracy. Poinformowała, że przygotowane jest pismo do Dyrektora ZGKiM dotyczące wizytacji na terenie Zakładu Burmistrza oraz Radnych, z wnioskiem o wyjaśnienia i wyciągnięcie konsekwencji.

Radny Robert Maciąg przeczytał informacje do projektu planu finansowego na 2010 rok. Wyliczył: usługi komunalne 2.671.900 zł, usługi ABM 2.125.800 razem daje sumę 4.886.740 a koszty na działalność bieżącą to 5.469.640. Z czego wynika różnica 582 tys. zł.

Główna księgowa ZGKiM Donata Kudła odpowiedziała, że do przychodów należy dodać koszty amortyzacji, dotację przedmiotową oraz dotację celową.

Radny Robert Maciąg zauważył, iż gdyby nie dotacje, to wynik byłby ujemny, więc Zakład nie zarabia na koszty swojej działalności.

Sekretarz Gminy Agnieszka Czarnolewska stwierdziła, iż trzeba rozeznaczyć się na rynku czy może lepiej zatrudnić firmę zewnętrzną do wykonywania niektórych usług.

Radny Robert Maciąg zapytał czy w ABM potrzebne jest używanie samochodów do celów służbowych przez aż 3 osoby.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński stwierdził, że zarządcy obsługują budynki, jeżdżą w różnych sprawach, w różne rejony miasta.

Sekretarz Gminy Agnieszka Czarnolewska powiedziała, iż w Urzędzie Marszałkowskim w Zielonej Górze przez 3 miesiące zabrano ryczałty na używanie samochodów do celów służbowych i rozliczano się za każdy przejechany kilometr. Po tym okresie okazało się, że tylko 1 osoba jest w stanie wykorzystać przyznany jej ryczałt. Może warto sprawdzić czy ryczałty są faktycznie wykorzystywane.

Radny Radosław Sujak poinformował, iż przeliczył obniżenie premii o połowę. W skali miesiąca byłaby to suma ok. 9 tys. zł, co w skali roku daje kwotę 106 tys. zł.

Radny Robert Maciąg odniósł się do wykazu remontów przeprowadzonych w 2010 roku. Zapytał co oznacza remont nowych mieszkań.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Kazimierz Stuczyński odpowiedział, że są to remonty mieszkań po osobach zmarłych lub zdewastowanych mieszkań. Dodał, iż w jego intencji jest zmniejszenie ilości pracowników w księgowości i administracji.

Radny Robert Maciąg stwierdził, iż należy zmniejszyć zatrudnienie o 3-4 etaty.

Skarbnik Gminy Sławomir Kulczyński powiedział, że skoro nie opłaca się zlecać ZGKiM zadań brukarskich, remontowych, to czy może zlecać zieleń, oczyszczanie miasta. Ponadto może warto uwłaszczać mieszkania za symboliczne kwoty.

Radny Radosław Sujak stwierdził, że Zakład nie przetrwa bez dotacji. Zostanie ona przekazana, jeśli będzie przedstawiony plan naprawczy obejmujący zmiany kadrowe, tabor, rezygnacja z nierentownych rzeczy takich jak np. sprzedaż gazu. Dodał, iż po tej Komisji zostanie sporządzony raport. Nie wyobraża sobie przyznania pełnej dotacji bez zmian w Zakładzie.

Radny Robert Maciąg stwierdził, iż mając obraz Zakładu, możliwości wykonywania usług, bilansu, taboru, zatrudnienie w administracji wyłania się obraz, iż trzeba podjąć radykalne działania.

Radny Radosław Sujak zauważył, iż jeżeli miałby być wprowadzony wzrost czynszów, to zadłużenie jeszcze bardziej by wzrosło. Zwiększyłyby się ponadto koszty eksploatacji, ponieważ lokatorzy oczekiwaliby remontów. Zaproponował, aby przygotowano informacje jaka kwota jest potrzebna aby Zakład się zbilansował.

Główna księgowa ZGKiM Donata Kudła powiedziała, iż w tej chwili jest mnóstwo niezapłaconych faktur m.in. za zakup materiałów, za wysypisko śmieci.

Radny Radosław Sujak stwierdził, że jeżeli będzie jakaś decyzja to sesja może być zwołana w trybie pilnym. Po 3 maja odbędzie się spotkanie a następnie w najbliższych dniach może odbyć się sesja. Na koniec powiedział, że Zakład musi przedstawić propozycje szukania oszczędności.

Do pkt. 3

W tym miejscu obrady opuścił radny Robert Maciąg.

Informacje na temat przygotowań do Dni Krosna Odrzańskiego przedstawiła **p.o. Naczelnika Wydziału Organizacyjnego Anna Januszkiewicz**. Wyjaśniła, iż po raz pierwszy Dni Krosna Odrzańskiego są organizowane wspólnie przez Gminę oraz Starostwo Powiatowe. Dni Krosna obchodzone będą od 10-12 czerwca. Następnie przedstawiła szczegółowy program obchodów. Dodatkowo poinformowała, iż do 4 maja zostanie sporządzona strategia medialna.

Radny Radosław Sujak powiedział, iż w związku z obchodami, zgłosił się do niego Grzegorz Rompalski.

P.o. Naczelnika Anna Januskiewicz odpowiedziała, że Pan Rompalski rozmawiał już w tej sprawie z Zastępcą Burmistrza i będzie w kontakcie z Panem Bogdanem Zarazą.

Radny Radosław Sujak zaproponował ,aby w ramach usługi SMS wysłać do użytkowników program obchodów Dni Krosna.

P.o. Naczelnika Anna Januskiewicz dodała, iż wspólnie ze Starostwem Powiatowym na pewno zostanie wyemitowany w telewizji krośnieńskiej spot promujący Dni Krosna, zostaną wydrukowane plakaty, ulotki oraz emitowany spot w Radio Zachód. Ponadto Starostwo Powiatowe oraz WTZ wydrukują dodatkowe plakaty informujące.


Radny Radosław Sujak zaproponował, iż można by zastanowić się nad emisją np. Pogody w trakcie trwania obchodów Dni Krosna w ramach takich programów jak Kawa czy herbata.

P.o. Naczelnika Anna Januskiewicz stwierdziła, iż jest to zbyt duży koszt w granicach ok. 30 tys. zł. Na koniec poinformowała, że kolejne spotkanie w ramach organizacji obchodów Dni Krosna odbędzie się 12 maja.

Do pkt. 4

Brak wolnych wniosków i zapytań.

Na tym protokół zakończono i podpisano:

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Radosław Sujak

Protokółowała:

Monika Karwowska- Pawłowska
Karwowska- Pawłowska
Wydz. Organizacyjny